

# Śmierć w Kończycach

Data publikacji: 28.04.2012 22:00

Niestety długi weekend nie będzie należał do najbezpieczniejszych w naszym regionie. W sobotę wieczorem w Kończycach Wielkich doszło do śmiertelnego wypadku z udziałem motorowerzysty.

Do wypadku doszło w sobotę 28 kwietnia około godz. 20.50 w Kończycach Wielkich. – **Kierujący opłem zafira w trakcie manewru wyprzedzania samochodu marki ford zderzył się z jadącym z naprzeciwka motorowerzystą. Następnie uderzył w samochód marki ford focus. Mężczyzna o nieustalonej tożsamości, prowadzący motorower zginął na miejscu** – mówi asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Kierowca podróżujący opłem zafira również odniósł rany i został przewieziony do szpitala. Kierującemu formem focusem, 53-letniemu mieszkańcowi Jastrzębia Zdroju, nic się nie stało. Prawdopodobnie motorowerzysta jechał bez włączonych świateł. W miejscu wypadku cały czas pracują służby.

## **Aktualizacja 30.04.2012r. - Informacja KPP CIESZYN**

Policjanci z Cieszyna wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło wczoraj wieczorem na pograniczu Kończyc Wielkich i Małych. W zdarzeniu poniósł śmierć 30-letni kierowca motoroweru.

Do zdarzenia doszło wczoraj przed 21.00 na drodze wojewódzkiej nr 937 na pograniczu Kończyc Wielkich i Małych. Jak wynika ze wstępnych ustaleń drogówki, 37-letni mieszkaniec Cieszyna jadący opłem zafirą podczas manewru wyprzedzania ford focusa zderzył się z jadącym z przeciwległego kierunku motorowerem. Opel odbił się jeszcze od wyprzedzanego focusa i wpadł do rowu. Kierujący motorowerem 30-latek z żywiecczyny zginął na miejscu. Ze relacji świadków wynika, że motorower nie miał włączonych świateł podczas jazdy. 37-letni cieszynianin z obrażeniami głowy trafił do szpitala. Kierowcy focusa 53-letniemu mieszkańcowi Jastrzębia-Zdroju nic się nie stało. Dokładne okoliczności i przyczyny tej tragedii wyjaśniają cieszynscy policjanci.